

DWA ŚWIATY PIŁKI NOŻNEJ W POLSCE

W polskim świecie piłki nożnej dostrzec można funkcjonowanie dwóch odmiennych rzeczywistości. Jedna z nich odnosi się do środowiska piłkarskiej reprezentacji w piłce nożnej. Druga dotyczy zaś drużyn klubowych. Tak jak widoczne są różnice pomiędzy grupami kibiców wpisujących się w jedną z dwóch przywołanych rzeczywistości¹, tak wskazać można także odmienności pod względem postrzegania ich prestiżu. Zagadnienie to zasługuje na pogłębioną analizę. W tym celu trzeba dotrzeć do momentu, w którym świat polskich drużyn klubowych i świat polskiej reprezentacji w piłce nożnej zaczęły funkcjonować, jako odrębne rzeczywistości². Przez wiele lat nie istniał bowiem taki podział. Środowisko piłkarskie postrzegane było jako jednorodne. O ile pojawiały się odniesienia do prestiżu występowania w drużynie narodowej, to było to konsekwencją reprezentowania własnego kraju i ograniczało się niemal wyłącznie do tego elementu. Obecnie coraz więcej aspektów pozwala jednak stwierdzić, że polską piłkę nożną należy rozważać na dwóch płaszczyznach. Reprezentacyjnej – prestiżowej – oraz klubowej – zdecydowanie mniej prestiżowej.

Omawiając różnice pomiędzy grupami kibiców reprezentacji i drużyn klubowych, wskazuje się, że początkowym etapem wydzielenia się obu grup,

¹ T. Janus (2017), *Równi czy różni? O osobowości kibiców drużyn piłkarskich i reprezentacji narodowej*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a osobowość*, Warszawa: 122-128.

² Odrębność jest tu terminem umownym. Obie rzeczywistości przenikają się bowiem na wielu płaszczyznach. Potwierdzają to chociażby fakty, że w piłkarskiej reprezentacji Polski grają piłkarze, którzy na co dzień reprezentują barwy drużyn klubowych. Również wśród kibiców nie brakuje osób, które uczęszczają zarówno na mecze drużyn klubowych, jak i reprezentacji narodowej.

było przyznanie Polsce wraz z Ukrainą organizacji mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r.³. Euro 2012 wskazać można także jako moment, w którym rozpoczął się faktyczny podział piłkarskiej rzeczywistości w Polsce na klubową i reprezentacyjną⁴. Po słabym występie na polsko-ukraińskim turnieju, szanse na pozostanie na stanowisku prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej (PZPN) stracił Grzegorz Lato. Nieufność wobec niego deklarowała wówczas blisko połowa Polaków⁵. Jeszcze gorzej oceniana była działalność związku, któremu przewodził Lato. Negatywnie o działalności PZPN wypowiadało się 59% Polaków⁶. W dniu 26 października 2012 r. nowym prezesem tak negatywnie postrzeganego związku został Zbigniew Boniek. Był to punkt startowy rozdzielania się piłkarskiej rzeczywistości ligowej od reprezentacyjnej.

Z osobą Bońka związane były bardzo duże nadzieje. Przede wszystkim nowego prezesa PZPN negatywnie oceniało tylko 7% Polaków. Były piłkarz m.in. Juventusu Turyn cieszył się za to zaufaniem 68% rodaków⁷. Na czele niepopularnego związku sportowego stanął lubiany prezes. Ze zamianą Lato na Bońka wiązano nadzieję na poprawę funkcjonowania PZPN oraz poprawę wizerunku związku (ryc. 1). Oczekiwane było nowe i lepsze od poprzedniego otwarcie.

Po czterech latach kadencji, 28 października 2016 r. Boniek ponownie został wybrany prezesem PZPN. W tym czasie zdecydowanej poprawie uległ wizerunek związku. O ile w 2012 r. negatywnie o jego pracy wypowiadała się ponad połowa Polaków, to w 2016 r. negatywnych ocen było 15%. Pozytywnie działania PZPN oceniało 45% badanych⁸ (ryc. 2). Sam prezes PZPN mógł się pochwalić zaufaniem na poziomie 75%⁹, czyli najwyższym od kiedy zaczął kierować związkiem (ryc. 3).

³ M. Grodecki, D. Antonowicz (2015), „Zachodni wiatr wieje...”. *Polscy kibice i polityka modernizacji kraju w latach 1989-2012*. W: R. Kossakowski i in. [red.], *Modern Futbol i Świat Kibiców*, Pszczółki: 199-226.

⁴ Formalnie od dnia 14 czerwca 2005 r. najwyższą klasą rozgrywek piłkarskich w Polsce zarządza nie PZPN, a spółka akcyjna Ekstraklasa S.A. Spółka powstała w wyniku umowy pomiędzy PZPN a klubami, które wówczas uczestniczyły w rozgrywkach pierwszej ligi. Akcjonariuszami spółki jest 16 klubów najwyższej klasy rozgrywkowej (każdy 5,8% akcji), posiadający ogółem 92,8% akcji spółki; pozostałymi 7,2% akcji dysponuje PZPN. Związek zarządza rozgrywkami Pucharu Polski oraz reprezentacją narodową. Zob. <http://ekstraklasa.org/aktualnosci/> (31.12.2017).

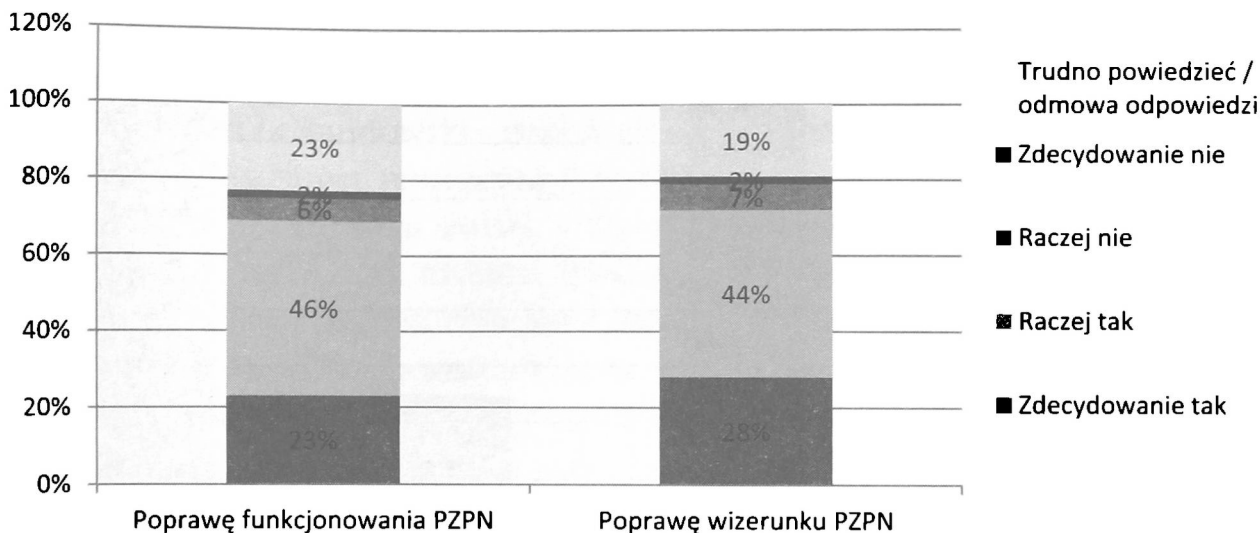
⁵ Zob. Centrum Badania Opinii Społecznej (2012), *Zaufanie do działaczy piłkarskich oraz oceny PZPN i UEFA*, lipiec 2012 r.

⁶ Tamże.

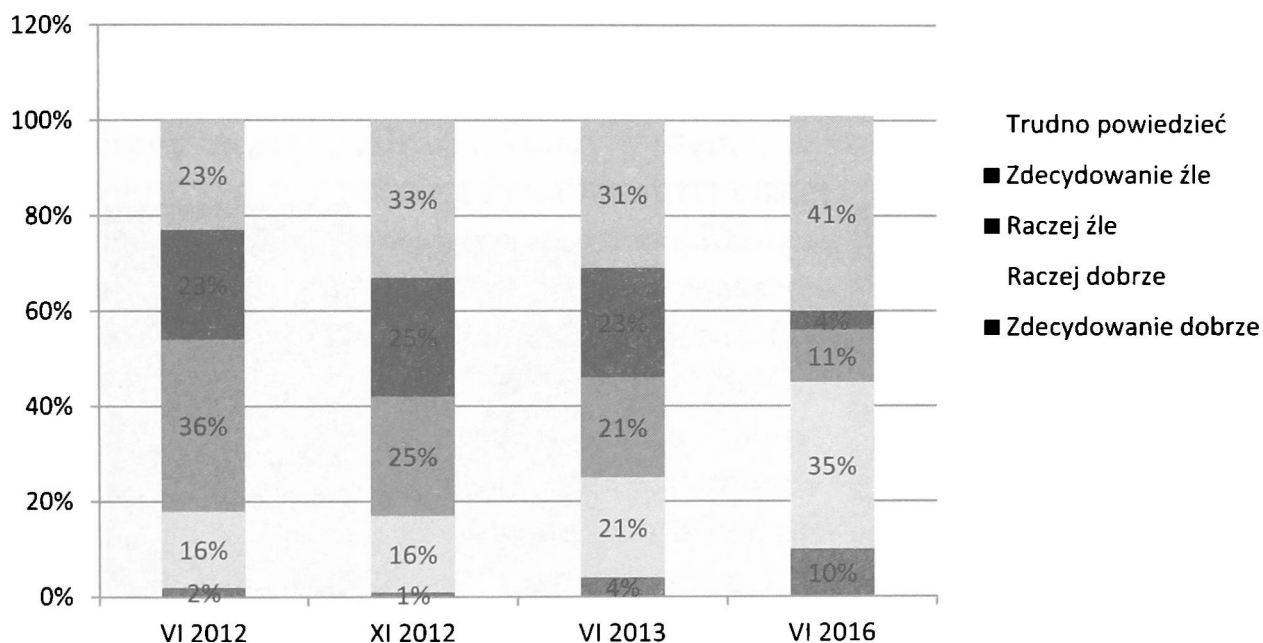
⁷ Tamże.

⁸ Centrum Badania Opinii Społecznej (lipiec 2016), *Piłka nożna i jej kibice*.

⁹ Tamże.



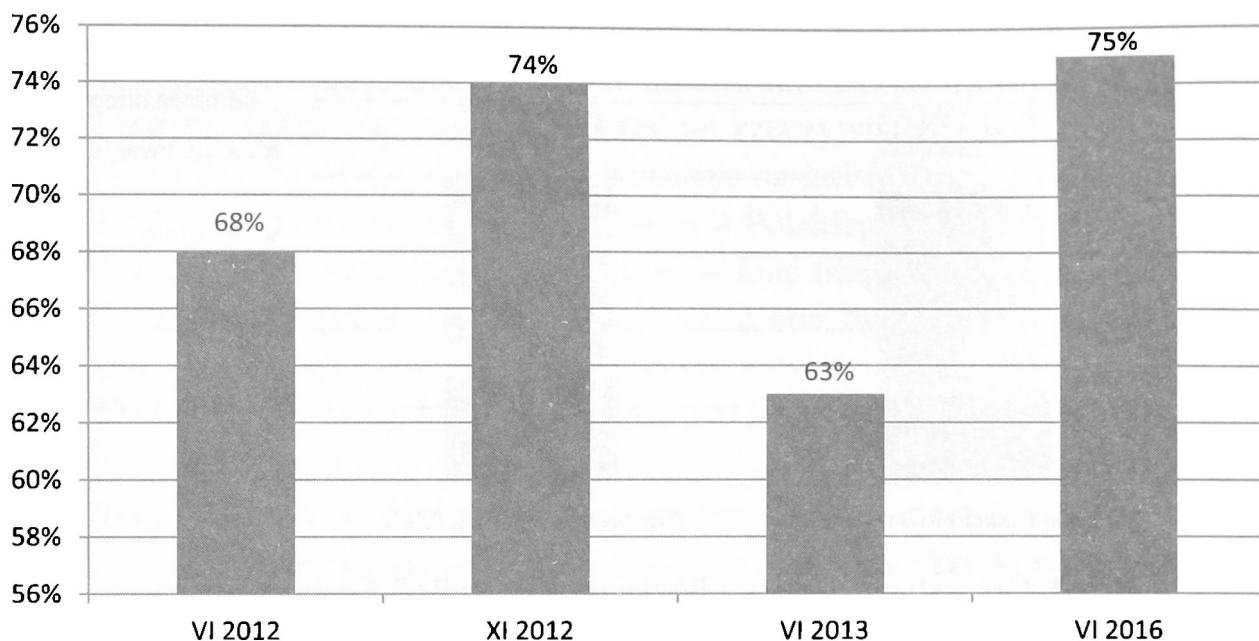
Ryc. 1. Czy wybór Zbigniewa Bońka na prezesa PZPN daje szansę na:
(za: Centrum Badania Opinii Społecznej, *Po wyborach w PZPN. Piłkarskie podsumowanie roku 2012, grudzień 2012*).



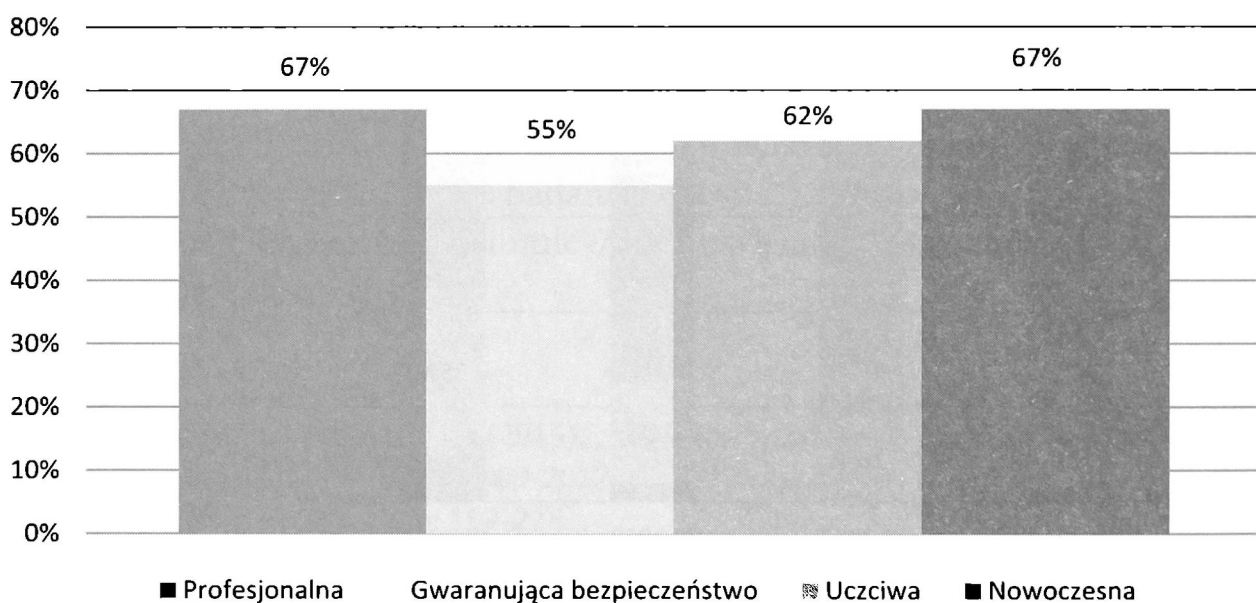
Ryc. 2. Ocena działalności Polskiego Związku Piłki Nożnej
(za: Centrum Badania Opinii Społecznej, *Piłka nożna i jej kibice*, lipiec 2016).

Obecnie reprezentacja narodowa i PZPN postrzegane mogą być, jako prestiżowa rzeczywistość polskiej piłki nożnej¹⁰. Obok niej istnieje jednak mniej prestiżowa rzeczywistość polskiej piłki klubowej. Przyczyn takiego stanu rzeczy trudno upatrywać w samym sposobie zarządzania PZPN oraz Ekstraklasą S.A. Obydwa przejawy polskiej piłki nożnej uznać można za nowoczesne

¹⁰ T. Janus (2017), *Polska znów oszalała na tle piłki nożnej*, <http://www.sportnaukowo.pl/> (31.12.2017).



Ryc. 3. Zaufanie do Zbigniewa Bońka
(za: Centrum Badania Opinii Społecznej, *Piłka nożna i jej kibice*, lipiec 2016).



Ryc. 4. Wizerunek Ekstraklasa
(za: Kantar Millward Brown, *Ekstraklasa Piłkarskiego Biznesu 2017*, s. 58).

firmy, w których oferowany jest produkt piłkarski w bardzo dobrym opakowaniu (ryc. 4). Jednak tylko ten w wymiarze reprezentacyjnym traktowany jest jako prestiżowy.

Różnice w postrzeganiu prestiżu – a więc także i siły oddziaływania na otoczenie – piłkarskiej reprezentacji narodowej i drużyn klubowych można rozważyć bazując na rankingu najbardziej wpływowych ludzi polskiego sportu, który

przygotowuje magazyn „Forbes”¹¹. W 2017 roku w rankingu znalazło się 11 osób związanych z reprezentacją narodową (Zbigniew Boniek – prezes PZNP – 1. miejsce, Robert Lewandowski – napastnik reprezentacji Polski – 3. miejsce, Adam Nawalka – selekcjoner reprezentacji Polski – 5. miejsce, Jakub Błaszczykowski – pomocnik reprezentacji Polski – 18. miejsce, Arkadiusz Milik – napastnik reprezentacji Polski – 26. miejsce, Wojciech Szczęsny – bramkarz reprezentacji Polski – 27. miejsce, Łukasz Piszczek – obrońca reprezentacji Polski – 33. miejsce, Grzegorz Krychowiak – pomocnik reprezentacji Polski – 34. miejsce, Kamil Glik – obrońca reprezentacji Polski – 36. miejsce, Maciej Sawicki – sekretarz generalny PZPN – 38. miejsce, Łukasz Fabiański – bramkarz reprezentacji Polski – 46. miejsce). Byli to zarówno działacze PZPN, selekcjoner oraz sami piłkarze.

Symptomatyczne jest, że choć w reprezentacji narodowej grają piłkarze z polskich klubów, to żaden z nich nie znalazł się w gronie najbardziej wpływowych osób w polskim sporcie¹². Można więc domniemywać, że same występy piłkarza w reprezentacji narodowej nie są wystarczającym powodem do bycia postrzeganym jako prestiżowy. Niezbędnym elementem wydaje się także granie na co dzień w klubie spoza ligi polskiej. W takiej sytuacji rodzime rozgrywki postrzegane byłyby jako mniej prestiżowe, niż sama reprezentacja i rzutowały na ocenę piłkarzy, którzy występują w krajowej lidze.

O postrzeganiu prestiżu rywalizacji reprezentacyjnej i klubowej świadczyć może także liczba widzów, którzy pojawiają się na trybunach stadionów. Towar prestiżowy powinien cieszyć się większym zainteresowaniem. Choć na rozgrywkach polskiej Ekstraklasy łączna liczba widzów na wszystkich meczach wzrosła z 1,18 mln w sezonie 2009/2010 do 2,85 mln w sezonie 2016/2017¹³, to ponad połowa miejsc na klubowych spotkaniach pozostaje pusta. W sezonie 2016/2017 średnie zajęcie trybun wyniosło bowiem 44,88%¹⁴. Problemy z pustymi miejscami nie występują na meczach reprezentacji Polski. Pięć eliminacyjnych meczów do mistrzostw świata w Rosji

¹¹ Ranking można traktować jako miernik prestiżu danej osoby. Konstruowany jest przez magazyn „Forbes” i firmę badawczą Pentagon Research w oparciu o dwie składowe: analizę oddźwięku społecznego, czyli rozpoznawalności, wizerunku i medialności ludzi polskiego sportu, oraz ocenę 16 ekspertów z rynku sportowego. Zob.: <https://www.forbes.pl/wplywowi-ludzie-sportu/2017> (31.12.2017).

¹² W rankingu „Forbes” znalazły się osoby związane z drużynami klubowymi, ale byli to tylko właściciele klubów (Dariusz Mioduski – prezes i właściciel Legii Warszawa – 21. miejsce, Janusz Filipiak – prezes i właściciel Cracovii – 40. miejsce, Jacek Rutkowski – właściciel Lecha Poznań – 44. miejsce, Bogusław Leśnodorski – były prezes i współwłaściciel Legii Warszawa – 45. miejsce).

¹³ *Ekstraklasa Piłkarskiego Biznesu 2017*: 54.

¹⁴ Tamże: 53.

w 2018 r. obejrzało na żywo w Polsce 273 226 kibiców. Na każdym meczu Stadion Narodowy w Warszawie wypełniał się niemal w całości, a średnia frekwencja na spotkaniu wynosiła 54 645 osób¹⁵. Obecność na meczach kadry narodowej stała się prestiżową formą rozrywki, a zdobycie biletu sprawą bardzo trudną. Zdecydowanie łatwiejszy jest zakup wejściówki na mecze drużyn klubowych. W sezonie 2016/2017 wszystkie bilety zostały wyprzedane tylko na 21 z 296 rozgrywanych meczów¹⁶.

Różnica w postrzeganiu reprezentacji Polski i drużyn klubowych widoczna jest także w poziomie oglądalności ich meczów. Dziesięć spotkań eliminacyjnych do mistrzostw świata w 2018 r. w kanałach telewizji Polsat obejrzało blisko 74 miliony osób (średnia oglądalność ok. 7,4 mln). Decydującą o awansie potyczkę z Czarnogorą oglądało 9,5 mln widzów¹⁷. Gdy w sezonie 2016/2017 wybrane mecze Ekstraklasy pokazywane były w TVP, ich średnia oglądalność wyniosła 1,14 mln osób¹⁸. Przyczyn takiego stanu rzeczy trudno upatrywać w sprawie medialnej rywalizacji klubowej i reprezentacyjnej. Obie realizowane są bowiem w sposób profesjonalny.

Bazując na przedstawionych powyżej danych, konieczne jest zadanie pytania, dlaczego rywalizacja klubowych drużyn piłkarskich w Polsce, jest postrzegana jako mniej prestiżowa niż rywalizacja reprezentacji narodowej. Jak zostało wykazane, przyczyny takiego stanu rzeczy nie powinno się upatrywać w samej organizacji rozgrywek klubowych i reprezentacyjnych. Mają one podobny poziom organizacji i prowadzone są z wykorzystaniem zbliżonej jakościowo infrastruktury¹⁹. W tej sytuacji przeanalizować trzeba wpływ graczy na postrzeganie prestiżu kadry i drużyn klubowych. Pomocne w tym aspekcie jest zauważenie, że w reprezentacji w inny sposób postrzegani są piłkarze, którzy grają w krajowych drużynach, a inaczej gracze z zagranicznych lig. Zwracają na to uwagę sami zainteresowani, określając zawodników z Ekstraklasy i mało popularnych lig zagranicznych terminem „fusy”²⁰, czyli odpadki pozostające po zaparzeniu kawy. Nie bez znaczenia jest także fakt, że pod wodzą Adama Nawałki reprezentacja Polski zapewniła sobie awans na mistrzostwa Europy 2016 oraz mistrzostwa świata 2018. Dodatkowo trzon

¹⁵ Za: *Charakterystyka kibiców na meczach eliminacyjnych reprezentacji Polski na PGE Narodowym*, <https://media.laczynaspilka.pl/> (31.12.2017).

¹⁶ *Ekstraklasa Piłkarskiego...*, dz. cyt.: 56.

¹⁷ *Kibice nie zawiedli! Zestawienie oglądalności wszystkich spotkań eliminacji do Mundialu w Rosji w Polsce i Polsacie Sport*, <http://www.polsatsport.pl/> (31.12.2017).

¹⁸ *Ekstraklasa Piłkarskiego...*, dz. cyt.: 52.

¹⁹ Główny Urząd Statystyczny (2015), *Kultura fizyczna w Polsce w latach 2013 i 2014*, Warszawa – Rzeszów: 35, 162.

²⁰ Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=29L2bl2XFS0> (31.12.2017).

drużyny narodowej stanowią piłkarze, którzy na co dzień grają w czołowych europejskich klubach (m.in. Bayern Monachium, Juventus Turyn, AS Monaco, Napoli) i odnoszą z nimi sukcesy w rywalizacji ligowej i międzynarodowej²¹. W tej sytuacji właśnie w sukcesie piłkarskim upatrywać należy przyczyn różnego poziomu prestiżu polskich rozgrywek klubowych i reprezentacji. Przy zbliżonym poziomie zarządzania, infrastruktury i oprawy medialnej, to jakość sportowa odgrywa decydującą rolę. O ile w ostatnich latach kadra narodowa grała w ćwierćfinale mistrzostw Europy i wywalczyła pierwszy od 12. lat awans do mistrzostw świata, to sukcesami w międzynarodowej rywalizacji nie mogą pochwalić się drużyny klubowe²². W reprezentacji nie brakuje także zawodników, którzy mogą być traktowani jak piłkarskie gwiazdy. W krajowych rozgrywkach z takimi graczami nie mamy do czynienia.

Różnice sportowego poziomu dobrze obrazują rankingi reprezentacji narodowych i drużyn klubowych. W rankingu FIFA reprezentacja Polski zajmuje 7. miejsce na 206 możliwych²³. W rankingu UEFA 9. miejsce na 55 możliwych²⁴. Słabiej pod tym względem wypada Ekstraklasa, która w rankingu UEFA uznawana jest za 20. ligę Europy na 55 sklasyfikowanych²⁵. Jedynym polskim klubem, który znajduje się w pierwszej setce klubowego rankingu UEFA, jest sklasyfikowana na 57. miejscu Legia Warszawa²⁶. O tym, że prestiż może stać się jednak udziałem także i polskich drużyn klubowych dobrze świadczy fakt występów Legii Warszawa w rozgrywkach Ligi Mistrzów w sezonie 2016/2017. Oglądalność meczów mistrzów Polski w telewizji publicznej nie dorównała co prawda oglądalności spotkań reprezentacji Polski, ale i tak była blisko cztery razy większa od oglądalności meczów ligowych. Spotkanie Legii Warszawa z Realem Madryt oglądało w TVP 1 4,27 mln osób, a w Canal+ ok. 360 tys. osób²⁷

²¹ Zob. Z. Dziubiński (2016), *Problem zaufania społecznego w sporcie*, „Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu”, 53: 3-16.

²² Awans Legii Warszawa w sezonie 2016/2017 po 20 latach przerwy do rozgrywek Ligi Mistrzów był jednym z nielicznych sukcesów drużyn klubowych.

²³ Stan na 31.12.2017 r. Za: <http://www.fifa.com/fifa-world-ranking/ranking-table/men/> (31.12.2017).

²⁴ Stan na 31.12.2017 r. Za: National Team Coefficients Overview, <http://www.uefa.com/> (31.12.2017).

²⁵ Stan na 31.12.2017 r. Za: <http://www.uefa.com/memberassociations/uefarankings/> (31.12.2017).

²⁶ Stan na 31.12.2017 r. Za: <http://www.uefa.com/memberassociations/uefarankings/club/> (31.12.2017).

²⁷ Po 3,6 mln osób oglądało w TVP1 i Canal+ spotkania Legii Warszawa w Lidze Mistrzów, hitem mecze z Realem, <http://www.wirtualnemedial.pl/> (31.12.2017).

Przeprowadzona analiza przyczyn występowania różnic w postrzeganiu prestiżu piłkarskich rozgrywek ligowych w Polsce i kadry narodowej, pozwala stwierdzić, że choć piłka nożna w wydaniu zawodowym, jest jedną z gałęzi biznesu²⁸, to jej rozwój jest możliwy tylko w sytuacji występowania sukcesu sportowego. Rozpoczynając z podobnego poziomu i punktu startowego co polskie drużyny klubowe, piłkarska reprezentacja Polski doszła do momentu, w którym darzona jest dużym szacunkiem i uznaniem społecznym. Dzięki takiemu postrzeganiu kadry narodowej, zdecydowanej zmianie z negatywnego na pozytywny uległ także odbiór PZPN. Rozwijające się w bardzo podobnych warunkach kluby ekstraklasy, nie osiągają sukcesów sportowych. Bez nich zdobycie prestiżu, szacunku i uznania społecznego okazuje się niemożliwe.

²⁸ Zob. *Deloitte Football Money League 2017*, <https://www2.deloitte.com/> (31.12.2017).